

Jak lepiej fotografować - dlaczego fotografia kolorowa, a nie czarno-biała?

Rozpoczynamy nowy cykl poradnikowy zatytułowany "Jak lepiej fotografować". W pierwszej części Izabela Jaroszewska pisze, czemu w niektórych sytuacjach warto wykorzystać kolor i w jaki sposób tego dokonać, by zdjęcie było jak najlepsze. A wszystko opatrzone znakomitymi przykładami.

Większość użytkowników aparatów fotograficznych rozpoczyna swoją przygodę z fotografią wykonując zdjęcia kolorowe. Ale fotografia w kolorze jest bardzo wymagająca - konieczne staje się opanowanie przynajmniej minimalnych podstaw dotyczących kompozycji w kolorze i oddziaływania psychologicznego barw.

Kolory podstawowe to żółty, niebieski i czerwony, a **kolory dopełniające** - fioletowy (do żółtego), pomarańczowy (do niebieskiego), zielony (do czerwonego). Kolory podstawowe i dopełniające tworzą najwyższy kontrast barwny. Podczas budowania przestrzeni na zdjęciu kolorowym należy wziąć pod uwagę, że czerwony, pomarańczowy, żółty i zielony (z dominantą żółtego) są tzw. **barwami bliskimi**, czyli na płaszczyźnie wydają się bliżej niż **barwy dalekie** - błękitna, fioletowa, zielona (zbliżona do błękitu). Komponując kadr należy wziąć pod uwagę również termiczne oddziaływanie barw. **Ciepłe barwy** to czerwona, żółta i pomarańczowa. Zimna - błękitna. Warto też pamiętać o tzw. grawitacyjnym działaniu barw - lekkie są barwy jasne, ciężkie - barwy ciemne.

Niezwykle istotne jest oddziaływanie psychologiczne barw. Czerwień to kolor aktywny, dynamiczny, pobudzający. Pomarańczowy kojarzy się z ciepłem, ogniem i zachodem słońca, budzi emocje. Żółty jest barwą bardzo aktywną, kojarzącą się ze światłem, radością, słońcem, pobudzającą wzrok. Zieleń jest wiązana z życiem, przyrodą, roślinnością, odpoczynkiem i równowagą. Jej działanie zależy od tego, czy ma dominantę żółtą, czy niebieską. Błękit działa uspokajająco, kojarzy się z niebem, wodą, lekkością. To kolor, który służy głównie do budowania przestrzeni na płaszczyźnie dwuwymiarowej. Malarze często umieszczali go w tle, dzięki czemu uzyskiwali efekt iluzji przestrzeni. Fioletowy i purpura to **kolory ambiwalentne** - mogą działać pobudzająco lub uspokajająco w zależności od tego, w towarzystwie jakich barw występują. Przy czerwonym działają pobudzająco, przy niebieskim uspokajająco. Biel i czerń to **barwy achromatyczne**. Biały jest lekki i jasny, ale w zbyt dużych ilościach działa przygnębiająco. Czarny kojarzy się ze smutkiem, a w naszej kulturze również ze śmiercią. Wszystkie te informacje należy wziąć pod uwagę podczas fotografowania w kolorze. To, jaki będzie układ kolorów, a przede wszystkim jakie barwy będą przeważać w naszym zdjęciu, zadecyduje o emocjach, jakie nasza fotografia wywoła u odbiorcy – radosnych czy przygnębiających.

Z reguły mam przy sobie dwa aparaty - jeden z kolorowym slajdem, drugi z filmem czarno-białym. Uważam, że decyzja, czy daną sytuację sfotografować w kolorze, czy czerni i bieli, należy do podstawowych, jakie musi podjąć fotograf. Oczywiście obecnie można o tym zdecydować później, w czasie pracy przy pomocy komputera i programu do obróbki zdjęć. Ale zasady są takie same. Poniżej przedstawiam zdjęcia, które wykonałam jako kolorowe. Konwersja została dokonana w komputerze tylko po to, aby pokazać i wyjaśnić różnice między zdjęciami kolorowymi i czarno-białymi.

Dla fotografii najważniejszy jest kolor czerwony. To pierwszy kolor, który widzimy na odbitce. Dlatego to wokół czerwieni budujemy kompozycję. Poniżej przykład. Ośią centralną kompozycji prezentowanej fotografii jest czerwona koszula osoby na wózku. To ona jest najważniejszą postacią w tym zdjęciu. W fotografii czarno-białej ważniejszy staje się liść palmowy na pierwszym planie.



(c) Izabela Jaroszewska - Niedziela Palmowa, Jerozolima, 2005

Po pierwsze - kolor powinien stworzyć ciekawą linię kompozycyjną. W przypadku zdjęcia z cyklu WAR.SAW czerwona wstążka na drzewie i czerwony pas na spodniach przechodzącej osoby stworzyły interesującą linię koloru. W fotografii czarno-białej jest to niewidoczne.



(c) Izabela Jaroszewska - z cyklu WAR.SAW

Podobnie jest w przypadku fotografii wykonanej w czasie procesji Niedzieli Palmowej w Jerozolimie. Tym razem to kolor żółty utworzył ciekawą linię kompozycyjną. Biegnie ona od czapki chłopca, poprzez cztery dłonie w ciepłym żółtym świetle, aż do ubrania osoby po prawej stronie.



(c) Izabela Jaroszevska - Niedziela Palmowa, Jerozolima, 2005

Tutaj z kolei to zielona chusta kobiety i liście palmowe są powodem, dla którego zdjęcie kolorowe jest bardziej interesujące.



(c) Izabela Jaroszewska - Niedziela Palmowa, Jerozolima, 2005

Po drugie - kolor może być ważnym nośnikiem informacji, której nie ma w przypadku fotografii czarno-białej. Zawsze podkreślam, że sama fotografia powinna zawierać maksimum informacji w sferze wizualnej, a nie literackiej (podpis pod zdjęciem). Większość osób patrzących na kolorowe zdjęcie poniżej, natychmiast kojarzy, że zostało wykonane w Chinach. W tym wypadku czerwony dywan przekazuje informację o miejscu. Takiej informacji nie ma oczywiście w fotografii czarno-białej - takie zdjęcie mogłoby być wykonane gdziekolwiek na świecie



(c) Izabela Jaroszewska - Pekin, Chiny 2006

Podobnie jest w przypadku zdjęcia wykonanego w Tybecie. To czerwone szaty mnichów informują nas o miejscu wykonania fotografii.



(c) Izabela Jaroszewska - Tybet, 2005

Powodem, dla którego decydujemy się na wykonanie zdjęcia kolorowego, może być barwa światła. Najpiękniejsze światło zachodzącego słońca najlepiej jest rejestrować w kolorze. Poniżej przykład.



(c) Izabela Jaroszevska - Niedziela Palmowa, Jerozolima, 2005

Zdarzają się sytuacje, w których anegdota jest czytelna tylko w fotografii kolorowej. Tak jak w zdjęciu poniżej absurdalność faktu, że przechodzący człowiek ma rękę zawiniętą turkusowym bandażem jest widoczna tylko w kolorze.



(c) Izabela Jaroszewska - Niedziela Palmowa, Jerozolima, 2005

Podobnie na poniższym zdjęciu śmieszność sytuacji - wszystkie osoby w takich samych czapczkach - jest zrozumiała tylko w fotografii kolorowej.



(c) Izabela Jaroszevska - Pekin, Chiny 2006

[Izabela Jaroszevska](#) - pedagog i fotograf, reprezentowana przez warszawską galerię Luksfera, wykładowca i dyrektor Europejskiej Akademii Fotografii w Warszawie oraz wykładowca wizytujący w The Royal Academy of Art w Hadze.

autor: [Izabela Jaroszevska](#)